

# Chiny rozmieściły 300 000 żołnierzy przy granicy z KRLD

8 lutego 2018

Od kilku tygodni na Półwyspie Koreańskim panuje wyjątkowy spokój. Nikt nie prowokuje manewrami wojskowymi, nikt nie obrzuca się obelgami i nie grozi wojną. Zamiast tego zaistniała nadzwyczajna okazja dla pojednania obu Korei w związku z nadchodzącymi Zimowymi Igrzyskami Olimpijskimi Pjongczang 2018. Sytuacja wydaje się spokojna przynajmniej na pierwszy rzut oka – w tle obserwuje się bowiem jawne przygotowania do wojny.

Jak mawia pewne przysłowie: „jeśli chcesz pokoju, gotuj się do wojny”. Chiny postanowiły zastosować się do tej maksymy i nieustannie wzmacniają swoją obecność w pobliżu Korei Północnej. Wiadomo, że przygotowania na wypadek wybuchu wojny na Półwyspie Koreańskim trwają co najmniej od kilku lat. Dawniej, Chiny stawiały niedaleko granicy obozy dla uchodźców z myślą o uciekinierach z Korei Północnej, lecz teraz pojawiają się doniesienia o wielkich zgrupowaniach wojsk.

Jak podaje południowokoreańska gazeta Chosun Ilbo, w Yanbian, w koreańskiej prefekturze autonomicznej w Chinach rozlokowano dodatkowe 300 tysięcy żołnierzy. Teraz rozmieszczane są kolejne baterie obrony przeciwlotniczej w pobliżu rzeki granicznej Yalu Jiang. Wcześniej podobny system dostarczono do miasta Helon, gdzie stacjonuje dywizjon pancerny.

Zwiększona obecność chińskich wojsk w pobliżu Korei Północnej zbiega się z nadchodzącymi Igrzyskami Olimpijskimi. Trudno powiedzieć czy Chiny robią to zapobiegawczo, czy też zwyczajnie wiedzą o jakiejś zaplanowanej napaści zbrojnej Stanów Zjednoczonych. Pod koniec grudnia dowiedzieliśmy się, że USA opracowują plany „ataku prewencyjnego” na Koreę Północną. Może się okazać, że zimowa olimpiada jest tylko

ciszą przed burzą, lub jeszcze w jej trakcie może dojść do jakiejś prowokacji, która zapoczątkuje wojnę.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: [ZeroHedge.com](http://ZeroHedge.com)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](http://ZmianyNaZiemi.pl)